



Sygn. akt III SK 20/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kuryło

SSN Roman Kuczyński

Protokolant Anna Gryźniewska

w sprawie z powództwa R P S A w W:

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o zwolnienie z obowiązku przedkładania taryfy do zatwierdzenia,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 20 stycznia 2011 r.,

skarg kasacyjnych strony powodowej i strony pozwanej od wyroku Sądu

Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 13 listopada 2009 r., sygn. akt VI ACa 372/09,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania oraz
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Prezes Urzędu Regulacji Elektronicznej, dalej jako „Prezes URE”, „Prezes Urzędu” lub „pozwany” decyzją z dnia 2 listopada 2007 r., powołując się na art. 49 ust. Prawa energetycznego oraz komunikat z 31 października 2007 r. w sprawie zwolnienia przedsiębiorstw energetycznych posiadających koncesję na obrót energią elektryczną, zwolnił przedsiębiorstwo energetyczne R S S.A., dalej jako „powódka” z obowiązku przedkładania do zatwierdzenia taryf dla energii elektrycznej.

Powódka zaskarżyła powyższą decyzję odwołaniem, w którym zarzuciła naruszenie art. 49 ust. 1 Prawa energetycznego przez jego niewłaściwe zastosowanie przez ponowne zwolnienie powódki z obowiązku przedkładania do zatwierdzenia taryf dla energii elektrycznej, mimo że Prezes Urzędu zwolnił już przedsiębiorstwa obrotu, w tym powódkę, z tego obowiązku, co nastąpiło w stanowisku Prezesa URE z dnia 28 czerwca 2001 r. w sprawie zwolnienia przedsiębiorstw energetycznych zajmujących się wytwarzaniem i obrotem energią elektryczną z obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia; zarzuciła także między innymi naruszenie art. 105 § 1 k.p.a. poprzez jego niezastosowanie, mimo że istniały przesłanki do umorzenia postępowania w sprawie zwolnienia powódki z tego obowiązku z powodu bezprzedmiotowości tego postępowania w konsekwencji zwolnienia z dnia 28 czerwca 2001 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z dnia 9 stycznia 2009 r. sygn. akt XVII AmE 1/08 oddalił odwołanie powódki.

W ocenie Sądu, na podstawie stanowiska z 28 czerwca 2001 r. z obowiązku przedstawiania taryfy dla energii elektrycznej do zatwierdzenia zwolnione zostały wyłącznie przedsiębiorstwa zajmujące się obrotem energią elektryczną, przy czym przedsiębiorstwa energetyczne prowadzące działalność w zakresie obrotu energią elektryczną, zwolnione z tego obowiązku, nie sprzedawały energii elektrycznej odbiorcom gospodarstw domowych. Sąd ustalił, że po ogłoszeniu stanowiska z 28 czerwca 2001 r. przedsiębiorstwa energetyczne zajmujące się wytwarzaniem i obrotem energią elektryczną występowały do Prezesa URE z indywidualnymi

wnioskami o zatwierdzenie taryfy dla energii elektrycznej; postępowania administracyjne w tych sprawach były umarzone z powodu ich bezprzedmiotowości wobec stanowiska Prezesa URE z 28 czerwca 2001 r. Powódka spółka w dniu 28 czerwca 2001 r. była przedsiębiorstwem posiadającym koncesję na obrót i dystrybucję energii elektrycznej, a tym samym nie podlegała zwolnieniu od obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia. Po wejściu w życie z dniem 1 lipca 2007 r. ustawy z dnia 4 marca 2004 r. o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz ustawy Prawo ochrony środowiska (Dz.U. Nr 62, poz. 552) powódka wydzieliła ze swej struktury R O SA w celu prowadzenia wyłącznie działalności dystrybucyjnej energii elektrycznej; R O SA otrzymała koncesję na dystrybucję energii elektrycznej od 1 lipca 2007 r. do 31 grudnia 2025 r. Jednocześnie decyzją z 8 sierpnia 2007 r. Prezes URE cofnął R SA koncesję na dystrybucję energii elektrycznej. Po ogłoszeniu komunikatu z 31 października 2007 r. Prezes URE zaskarżoną decyzją zwolnił R S SA z obowiązku przedkładania taryfy dla energii elektrycznej do zatwierdzenia.

Sąd Okręgowy uznał, że skoro art. 49 Prawa energetycznego nie określa prawnej zwolnienia, o którym mowa w tym przepisie, to – zgodnie z odesłaniem zawartym w art. 30 ust. 1 Prawa energetyczne, zastosowanie mają przepisy k.p.a., a zatem sprawa zwolnienia przedsiębiorstwa energetycznego z obowiązku przedkładania taryfy do zatwierdzenia jak i cofnięcie takiego zwolnienia następuje w formie decyzji. Sąd uznał ponadto, że stanowisko z dnia 28 czerwca 2001 r. miało jedynie charakter informacji skierowanej do określonych w tym stanowisku przedsiębiorstw energetycznych zajmujących się wytwarzaniem i obrotem energią elektryczną. Stanowisko to nie dotyczyło konkretnego adresata, a tym samym nie rozstrzygało indywidualnej sprawy administracyjnej wynikającej z przepisów prawa materialnego, nie wywoływało tym samym żadnych skutków prawnych w sferze praw i obowiązków przedsiębiorstw energetycznych, których dotyczyło. Przedsiębiorstwa energetyczne zajmujące się wytwarzaniem i obrotem energią elektryczną, mimo opublikowania powyższego stanowiska, wносиły do Prezesa URE o zatwierdzenie taryfy dla energii elektrycznej; jednakże z takim wnioskiem nie wystąpiła powódka. Powódka sama przyznała, że do dnia 1 lipca 2007 r. nie była zwolniona z obowiązku przedkładania taryfy do zatwierdzenia.

Odnośnie do wniosku pozwanego o uchylenie zaskarżonej decyzji w części zwalniającej powódkę z obowiązku przedkładania taryfy do zatwierdzenia dla odbiorców grupy taryfowej G, gdyż nie prowadzi ona w odniesieniu do tych odbiorców działalności w warunkach konkurencji, Sąd uznał, że zakres rozpoznania sprawy jest wyznaczony przez zakres żądania, tj. wniosków zarzutów zawartych w odwołaniu. Powódka żądała uchylenia lub zmiany zaskarżonej decyzji, a pozwany przychylił się do tego żądania, ale w części i z innych przyczyn. Wniosek pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ pozwany nie wykazał, że działalność powódki nie jest prowadzona w warunkach konkurencji w stosunku do odbiorców grupy G.

Powyższy wyrok Sądu zaskarżyły w całości apelacją obie strony. Powódka zarzuciła naruszenie art. 49 ust. 1 i 2 w związku z art. 30 Prawa energetycznego oraz art. 104 § 1 i 2 k.p.a. oraz stanowiska z 28 czerwca 2001 r. przez przyjęcie, że zwolnienie z obowiązku przedkładania taryfy do zatwierdzenia było prawnie nieskuteczne oraz art. 105 § 1 k.p.a., ponieważ postępowanie, w wyniku którego została wydana zaskarżona decyzja, powinno zostać umorzone jako bezprzedmiotowe. Pozwany zaskarżył wyrok Sądu pierwszej instancji w części, w jakim nie został uwzględniony jego wniosek o uchylenie zaskarżonej decyzji w części zwalniającej powódkę z obowiązku przedkładania taryfy do zatwierdzenia dla odbiorców grupy taryfowej G.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 13 listopada 2009 r. sygn. akt VIA Ca 397/09 oddalił obie apelacje.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, po pierwsze – zwolnienie przedsiębiorstwa energetycznego z obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia, o jakim mowa w art. 49 ust. 1 Prawa energetycznego, na dzień 28 czerwca 2001 r. mogło nastąpić tylko w formie decyzji administracyjnej; przyjęcie odmiennego stanowiska, a mianowicie, że także cofnięcie tego zwolnienia mogłoby następować w bliżej nieokreślonej prawnej formie, pozbawiałoby przedsiębiorstwa energetyczne prawa do zaskarżania tego rodzaju rozstrzygnięć.; po drugie – stanowisko Prezesa URE z 28 czerwca 2001 r. nie jest decyzją administracyjną w rozumieniu k.p.a., lecz bardziej odpowiada regulacji normatywnej, które nie dotyczyło wąskiego kręgu podmiotów, lecz znacznej części podmiotów działających na rynku energetycznym,

po trzecie – powódka przyznała, że na dzień wydania stanowiska Prezesa URE, jako podmiot zajmujący się na podstawie koncesji zarówno obrotem jak i dystrybucją energii elektrycznej, nie została zwolniona z obowiązku przedkładania taryfy do zatwierdzenia, a zatem rozstrzygnięcie tej kwestii zaskarżoną decyzją administracyjną z 2 listopada 2007 r. nie byłoby bezprzedmiotowe.

Uznając apelację pozwanego za bezzasadną, Sąd Apelacyjny stwierdził, że wniosek pozwanego o częściowe uchylenie zaskarżonej decyzji nie podlegał merytorycznemu rozpoznaniu. Zgodnie bowiem z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzić ponad żądanie, przy czym granice żądania określa nie tylko samo żądanie w sensie ścisłym, ale również podstawa faktyczna żądania. W rezultacie wniosek pozwanego nie był objęty żądaniem strony powodowej w niniejszej sprawie. Należy mieć bowiem na uwadze, że powodowa spółka wniosła o uchylenie zaskarżonej decyzji jako bezprzedmiotowej z uwagi na wcześniejsze rozstrzygnięcie tej sprawy innym aktem prawnym pozwanego. Pozwany w odpowiedzi na odwołanie wniósł o częściowe uchylenie zaskarżonej decyzji, a mianowicie w zakresie zwalniającym powódkę z obowiązku przedstawiania do zatwierdzenia taryfy stosowanej wobec odbiorców, wobec których pełni ona rolę tzw. sprzedawcy z urzędu, ale nie z tego względu, że zgadzał się w tym zakresie z żądaniem powódki, iż decyzja w tej części jest bezprzedmiotowa, tylko z uwagi, że w tej części narusza ona art. 49 ust. 1 Prawa energetycznego, wobec braku podstaw do uznania, iż powódka w odniesieniu do tych odbiorców prowadzi działalność na rynku konkurencyjnym. Powódka tak zakreślonej podstawy faktycznej sporu nie objęła swoim twierdzeniami, wręcz przeciwnie, zaprzeczała stanowisku pozwanego, wnosząc o jego nieuwzględnienie. W rezultacie wniosek pozwanego o częściowe uchylenie decyzji nie opierał się na podstawie faktycznej odwołania, wykraczał poza przedmiot postępowania, a tym samym orzekanie co do tego wniosku przez sąd z mocy art. 321 § 1 k.p.c. było niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny uznał ponadto, że strona pozwana zgłaszając wniosek o częściowe uchylenie własnej decyzji narusza art. 110 k.p.a. oraz że przepisy prawne nie przewidują takiej jak wybrał pozwany drogi do zmiany wydanej przez siebie decyzji.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w całości skargi kasacyjną, w której zarzuciła rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 49 ust. 1 Prawa energetycznego poprzez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu prowadzące do ponownego zwolnienia powódki z obowiązku przedkładania taryfy dla energii elektrycznej do zatwierdzenia, mimo że pozwany zwolnił powódkę z tego obowiązku stanowiskiem z 28 czerwca 2001 r., a także naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 30 ust. 1 Prawa energetycznego w związku z art. 7,8,77, 104 i 105 § 1 k.p.a. przez ich niewłaściwe zastosowanie i wykładnię prowadzące do przyjęcia, że zwolnienie dokonywane na podstawie art. 49 ust. 1 Prawa energetycznego powinno mieć formę decyzji administracyjnej, art. 229 w związku z art. 231, 227 i 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie dowodów na okoliczności opisane w uzasadnieniu tego zarzutu, art. 328 w związku z 233 § 1 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na niewskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy faktycznej i art. 355 k.p.c. w związku z 104 i 105 § 1 k.p.a. przez niezastosowanie, ponieważ Sąd Apelacyjny powinien był uchylić wyrok Sądu pierwszej instancji oraz zaskarżoną decyzję i umorzyć postępowanie administracyjne jako bezprzedmiotowe.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w całości skargą kasacyjną, w której zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 321 § k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez błędne ustalenie przedmiotu postępowania, co spowodowało, że Sąd drugiej instancji nie dokonał kontroli prawidłowości rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd pierwszej instancji w wyniku rozpatrzenia wniosków stron o uchylenie zaskarżonej decyzji, art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na niewzięciu pod uwagę stanu rzeczy istniejącego w chwili wydawania orzeczenia, tj. poprzez nieuwzględnienie obowiązujących przepisów, tj. art. 49 ust. Prawa energetycznego oraz art. 479¹⁴ § 2 w związku z art. 479¹ §2 pkt 3 k.p.c. i w związku z art. 6 k.p.a. poprzez ich nieuwzględnienie i w konsekwencji uznanie, że nie mogło zostać uwzględnione w postępowaniu wszczętym na skutek odwołania powódki od zaskarżonej decyzji stanowisko pozwanego co do konieczności uchylenia zaskarżonej decyzji w części, mimo że przepisy te nie ograniczają pozwanego w podnoszeniu w odpowiedzi na odwołanie powódki wszelkich wniosków i zarzutów uzasadnionych ze względu na

stanowisko pozwanego w przedmiocie wadliwości wydanej przez niego decyzji. Wskazując na powyższe podstawy, pozwany wniósł o uchylenie wyroku w części zaskarżonej i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powódki ma usprawiedliwione podstawy, chociaż nie wszystkie zarzuty w niej przedstawione zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy rozważyć, czy na podstawie stanowiska Prezesa Urzędu z dnia 28 czerwca 2001 r. w sprawie zwolnienia przedsiębiorstw energetycznych zajmujących się wytwarzaniem i obrotem energią elektryczną, powodowa spółka została skutecznie zwolniona z obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia. Zgodnie z przepisem art. 49 Prawa energetycznego, w brzmieniu obowiązującym w 2001 r., Prezes URE może zwolnić przedsiębiorstwo energetyczne z obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia, jeżeli stwierdzi, że działa ono na rynku konkurencyjnym, albo cofnąć udzielone zwolnienie w przypadku ustania warunków uzasadniających zwolnienie (ust. 1), zaś zwolnienie, o którym mowa w ust. 1, może dotyczyć określonej części działalności prowadzonej przez przedsiębiorstwo energetyczne, w zakresie, w jakim działalność ta prowadzona jest na rynku konkurencyjnym (ust. 2). Przepis ten w brzmieniu obowiązującym w 2001 r. istotnie nie określał prawnej formy zwolnienia przedsiębiorstwa energetycznego z obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia. Niewątpliwie z przepisu art. 30 ust. 1 Prawa energetycznego wynikało, że skoro zgodnie z jego treścią, do postępowania przed Prezesem URE stosuje się, z zastrzeżeniem ust. 2-4, przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, to biorąc także pod uwagę, że Prezes URE jest centralnym organem administracji rządowej (art. 21 ust. 2 Prawa energetycznego), należy stwierdzić, że także pod rządem ówczesnie obowiązujących przepisów Prawa energetycznego sprawa indywidualna, jaką była i jest niewątpliwie sprawa zwolnienia powodowej spółki z obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia powinna być zostać załatwiona przez wydanie decyzji administracyjnej w rozumieniu art. 104 § 1 k.p.a. Stanowisko Prezesa URE z dnia 28 czerwca 2001 r.

nie spełnia wymagań stawianych przez doktrynę i orzecznictwo sądowe decyzjom administracyjnym w rozumieniu k.p.a., bowiem w szczególności nie zawiera określenia ściśle zindywidualizowanego adresata zwolnienia (oznaczenia strony), jak tego wymaga przepis art. 107 § 1 k.p.a. Tymczasem w doktrynie i w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego przyjęto, że jako minimum elementów koniecznych dla zakwalifikowania pisma jako decyzji uznaje się cztery składniki: oznaczenie organu administracji wydającego akt, wskazanie adresata aktu, rozstrzygnięcie o istocie sprawy oraz podpis osoby reprezentującej organ administracji (wyrok z dnia 20 lipca 1981 r. SA 1163/81, OSPiKA 1982 Nr 9-10; wyrok z dnia 24 czerwca 2008 r. sygn. akt II SA/Op 164/08, Lex nr 504769). Pominięcie adresata decyzji bądź wadliwe lub niejasne jego określenie narusza art. 107 § 1 k.p.a., a w zależności od stopnia naruszenia (np. gdy adresata w ogóle nie wskazano) może czynić decyzję niewykonalną i prowadzić nawet do stwierdzenia rażącego naruszenia prawa (art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.) (wyrok WSA w Poznaniu z dnia 22 grudnia 2009 r. II SA/Po 512/09).

Niewskazanie w stanowisku Prezesa URE z 28 czerwca 2001 r. zindywidualizowanego adresata zwolnienia nie stoi jednak na przeszkodzie przyjęciu, że adresaci tego stanowiska mogli być bez trudności zidentyfikowani, ponieważ było ono adresowane do przedsiębiorstw energetycznych posiadających koncesję na obrót energią i stwierdzono w nim wyraźnie, że przedmiotowe zwolnienie nie dotyczy przedsiębiorstw energetycznych posiadających jednocześnie koncesję na obrót oraz koncesję na przesyłanie i dystrybucję energii. Nie ma zatem wątpliwości, że mimo iż stanowisko Prezesa URE nie było decyzją administracyjną w rozumieniu art. 104 § 1 k.p.a., to przed dniem wydania zaskarżonej decyzji, adresatem tego zwolnienia była powodowa spółka jako energetyczne przedsiębiorstwo obrotu energią. Stanowisko Prezesa URE z dnia 28 czerwca 2001 r. nie jest informacją, jak błędnie przyjmuje Sąd Apelacyjny, lecz władczym, jednostronnym oświadczeniem woli organu administracji publicznej, jakim jest Prezes URE, złożonym na podstawie i w granicach przepisu prawa materialnego, tj. art. 49 ust. 1 Prawa energetycznego, które zmierza do wywołania skutku prawnego przewidzianego w tym przepisie, a mianowicie zwolnienia przedsiębiorstw posiadającym koncesję na wytwarzanie lub obrót energią

elektryczną z obowiązku przedkładania do zatwierdzenia taryf dla energii elektrycznej, po uprzednim ustaleniu i stwierdzeniu przez Prezesa URE istnienia przesłanki w nim określonej, iż przedsiębiorstwa energetyczne zajmujące się wytwarzaniem i obrotem energią elektryczną działają na rynku konkurencyjnym. O istnieniu cechy władczości i jednostronności tego rozstrzygnięcia zawartego w stanowisku z dnia 28 czerwca 2001 r. przesądza użycie w nim stanowczego stwierdzenia „z dniem 1 lipca 2001 r. zwalnam przedsiębiorstwa ... z obowiązku.”

Nie budzi też wątpliwości, że stosownie do niepodważonych niniejszą skargą kasacyjną ustaleń faktycznych, poczynionych w niniejszej sprawie, po wejściu w życie z dniem 1 lipca 2007 r. ustawy z dnia 4 marca 2004 r. o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz ustawy Prawo ochrony środowiska (Dz.U. Nr 62, poz. 552) powódka wydzieliła ze swej struktury R¹ O SA w celu prowadzenia wyłącznie działalności dystrybucyjnej energii elektrycznej; R S O SA otrzymała koncesję na dystrybucję energii elektrycznej od 1 lipca 2007 r. do 31 grudnia 2025 r. Jednocześnie decyzją z 8 sierpnia 2007 r. Prezes URE cofnął R S SA koncesję na dystrybucję energii elektrycznej. W tym kontekście twierdzenie Sądu Apelacyjnego, że z dniem 1 lipca 2007 r., tj. z chwilą wydzielenia z własnych struktur spółki z o.o. R S O zajmującej się dystrybucją energii elektrycznej, powódka jako przedsiębiorstwo zajmujące się już tylko obrotem energią elektryczną, a więc spełniając wymogi określone tym stanowiskiem, nie mogła uzyskać zwolnienia na które się powołuje, z tego tylko powodu, że stanowisko powyższe zostało wydane bez podstawy prawnej, nie jest trafne.

W rezultacie tych ustaleń i ocen należy stwierdzić, że na mocy stanowiska Prezesa URE z dnia 28 czerwca 2001 r. powodowa spółka nie była obowiązana do przedkładania do zatwierdzenia taryf dla swoich odbiorców, po dniu 1 lipca 2007 r.

Zaskarżoną decyzją Prezes URE zwolnił powodową spółkę z obowiązku przedstawiania taryf do zatwierdzenia. Pozostaje zatem do rozważenia, jakie skutki prawne wywołała ta decyzja w sferze uprawnień skarżącej spółki, która od dnia 1 lipca 2007 r. korzystała z tego samego zwolnienia i w takim samym zakresie, tyle że na podstawie stanowiska z dnia 28 czerwca 2001 r. Stanowisko skarżącej

spółki, że w tej sytuacji wydanie w stosunku do powodowej spółki tej decyzji było zbędne, a postępowanie administracyjne zakończone wydaniem zaskarżonej decyzji było bezprzedmiotowe w rozumieniu art. 105 § 1 k.p.a., nie jest trafny. Należy bowiem podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym i stanowiskiem doktryny, bezprzedmiotowość postępowania administracyjnego oznacza brak któregoś z elementów stosunku materialnoprawnego skutkującego tym, iż nie można załatwić sprawy przez rozstrzygnięcie jej co do istoty (np. ostatnio wyrok NSA z dnia 21 września 2010 r., II OSK 1393/09). Ponadto, w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 listopada 1995 r. sygn. akt III ARN 50/95 - OSNAPiUS nr 11/1996 poz. 150 Sąd Najwyższy podkreślił, że ze względu na ustrojową zasadę prawa strony do merytorycznego rozpatrzenia jej żądania w postępowaniu administracyjnym i prawa do rozstrzygnięcia sprawy decyzją art. 105 § 1 k.p.a. nie może być interpretowany rozszerzająco. Przepis ten ma bowiem zastosowanie tylko w tych sytuacjach, w których w świetle prawa materialnego i ustalonego stanu faktycznego brak jest sprawy administracyjnej mogącej być przedmiotem postępowania. Oznacza to, że postępowanie administracyjne, inaczej niż postępowanie cywilne, staje się bezprzedmiotowe w rozumieniu art. 105 § 1 k.p.a. tylko wtedy, gdy brak jest sprawy administracyjnej, która może być załatwiona decyzją, nie zaś wtedy, gdy wydanie decyzji staje się zbędne. W niniejszej sprawie nie było podstaw do umorzenia postępowania administracyjnego zakończonego zaskarżoną decyzją, ponieważ w ustalonym przez Sady stanie faktycznym i prawnym istniała sprawa administracyjna (zwolnienia z obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia - art. 47 Prawa energetycznego), podmiot tego zwolnienia (powodowa spółka), ustawowo upoważniony organ administracji publicznej (Prezes URE) i podstawa prawna decyzji o zwolnieniu (art. 49 ust. 1 Prawa energetycznego). Nie budzi natomiast wątpliwości, że zaskarżona decyzja zawiera rozstrzygnięcie w sprawie, która została wcześniej załatwiona stanowiskiem Prezesa URE z dnia 28 czerwca 2001 r., a mianowicie ponownie zwolniła powodową spółkę z obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia, z którego to obowiązku powodowa spółka była już zwolniona na mocy powyższego stanowiska Prezesa URE, co oznacza, że zaskarżona decyzja dotyczy sprawy już załatwionej ostatecznie stanowiskiem Prezesa URE z dnia 28 stycznia 2001 r., a w

konsekwencji istnieją przesłanki do stwierdzenia nieważności takiej decyzji na podstawie art. 156 § 1 pkt 3 k.p.a.

Uznając zatem, że zaskarżona decyzja została wydana w warunkach określonych w art. 156 § 1 pkt 3 k.p.a. i biorąc pod rozwagę treść art. 479³ k.p.c., należało dojść do wniosku, że prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji powinno być uchylenie zaskarżonej decyzji.

Zarzut skargi kasacyjnej pozwanego naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 321 § 1 k.p.c. nie jest trafny.

Zgodnie bowiem z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzić ponad żądanie, przy czym granice żądania określa nie tylko samo żądanie w sensie ścisłym, ale również podstawa faktyczna żądania. Powodowa spółka wniosła o uchylenie zaskarżonej decyzji jako bezprzedmiotowej z uwagi na wcześniejsze rozstrzygnięcie tej sprawy innym aktem prawnym pozwanego. Pozwany w odpowiedzi na odwołanie wniósł o częściowe uchylenie zaskarżonej decyzji, a mianowicie w zakresie zwalniającym powódkę z obowiązku przedstawiania do zatwierdzenia taryfy stosowanej wobec odbiorców grupy G, ale nie z tego względu, że zgadzał się w tym zakresie z żądaniem powódki, iż decyzja w tej części jest bezprzedmiotowa, tylko z uwagi, że w tej części narusza ona art. 49 ust. 1 Prawa energetycznego, wobec braku podstaw do uznania, iż powódka w odniesieniu do tych odbiorców prowadzi działalność na rynku konkurencyjnym. Powódka tak określonej podstawy faktycznej sporu nie objęła swoim twierdzeniami, wręcz przeciwnie, zaprzeczała stanowisku pozwanego, wnosząc o jego nieuwzględnienie. W rezultacie wniosek pozwanego o częściowe uchylenie decyzji nie opierał się na podstawie faktycznej odwołania, wykraczał poza przedmiot postępowania, a tym samym orzekanie co do tego wniosku przez sąd z mocy art. 321 § 1 k.p.c. było niedopuszczalne.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.



Za zgodność z oryginałem
Kierownik Sekretariatu Wydziału

W/2 JAS